



Sygn. akt III KK 424/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Henryk Gradzik

SSN Józef Szewczyk

w sprawie J. S.

skazanego z art. 267 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 21 listopada 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego na
korzyść skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt V Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej J. S. i w tym
zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi
Okręgowemu w R. w postępowaniu odwoławczym, a kosztami
postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. akt II K (...), J. S. uznany został za winnego popełnienia czynów określonych w art. 267 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt I wyroku), w art. 278 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – dwukrotnie (pkt II i III wyroku) oraz w art. 267 § 4 k.k. – dwukrotnie popełnionych w warunkach ciągu przestępstw (pkt IV wyroku), za co wymierzono mu karę łączną roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres próby 3 lat oraz grzywnę w wymiarze 70 stawek dziennych przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 złotych. Nadto obciążono oskarżonego kosztami sądowymi w kwocie 4467,00 złotych.

Orzeczenie to zaskarżył apelacją obrońca J. S. oraz współoskarżonej W. S. podnosząc w niej zarzuty: obrazy przepisów postępowania tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mających wpływ na jego treść, wnosząc w konkluzji o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonych, w tym J. S. od popełnienia wszystkich zarzuconym czynów, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti*.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt V Ka (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Orzeczenie Sądu odwoławczego zaskarżył w całości wniesioną na korzyść skazanego J. S. kasacją Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Zarzucił w niej „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 133 § 1 k.p.k., polegające na błędnym przyjęciu, iż J. S. został skutecznie zawiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej, w sytuacji, gdy stosowną korespondencję omyłkowo wysłano na adres jego poprzedniego miejsca zamieszkania, a w konsekwencji brak było podstaw do uznania jej za doręczoną w trybie określonym w tym przepisie, w następstwie czego doszło także do obrazy art. 450 § 3 k.p.k. oraz art. 117 § 1 k.p.k. i art. 6 k.p.k., bowiem przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność J. S. i wydanie wyroku było dopuszczalne tylko w przypadku prawidłowego doręczenia oskarżonemu zawiadomienia o terminie rozprawy, co doprowadziło również do uniemożliwienia mu wzięcia udziału w rozprawie oraz realizację przysługującego mu prawa do osobistej obrony”. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku

we wskazanej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona w niniejszej sprawie na korzyść skazanego J. S. kasacja jest oczywiście zasadna, co uprawniało do jej uwzględnienia na posiedzeniu w trybie określonym w art. 535 § 5 k.p.k.

Nie można odmówić racji skarżącemu, że procedujący w instancji *ad quem* Sąd Okręgowy w R. dopuścił się rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego wskazanych w zarzucie nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Zgodnie z art. 450 § 3 k.p.k. niestawiennictwo stron (chyba, że ich udział jest obowiązkowy) wprawdzie nie tamuje rozprawy odwoławczej wszakże pod warunkiem, aby o terminie tej czynności procesowej zostały należycie zawiadomione stosownie do treści art. 117 § 1 k.p.k.

W sprawie tej bezspornym jest, że J. S. już w toku dochodzenia jako adres dla doręczania korespondencji wskazał: „W., J.” (protokół przesłuchania podejrzanego w dniu 20 stycznia 2012 r.). Na powyższy adres kierowana była do niego cała korespondencja zarówno przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze, jak i przez Sąd pierwszej instancji.

Natomiast Sąd Okręgowy w R. zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej przesłał na adres poprzedniego miejsca zamieszkania oskarżonego tj. „ul. P., G.” Korespondencja ta po dwukrotnym awizowaniu została zwrócona do sądu z adnotacją operatora pocztowego: „nie podjęto z placówki pocztowej”.

W oparciu o powyższe Sąd drugiej instancji zawiadomienie o terminie rozprawy uznał za doręczone w trybie art. 133 k.p.k. i w związku z tym procedował pod nieobecność J. S., pomimo tego, że faktycznie oskarżony o miejscu i czasie tej czynności procesowej z przyczyn od niego niezależnych powiadomiony nie został. Błądność tej decyzji Sądu jest w tym stanie rzeczy oczywista. Sąd byłby uprawniony do stwierdzenia, że zawiadomienie o terminie i miejscu rozprawy zostało właściwie doręczone oskarżonemu tylko w przypadku wskazania w nim prawidłowego adresu zamieszkania. Nie ulega wątpliwości, że w wskazanie niewłaściwego adresu spowodowało, iż zawiadomienie to w ogóle nie mogło zostać doręczone oskarżonemu w sposób realny. Z kolei wyłącznie poprawne wskazanie

danych adresowych warunkuje możliwość uznania zawiadomienia za doręczone także i wtedy, gdy nastąpi sytuacja, o której stanowi przepis art. 133 § 1 i 2 k.p.k.

Konsekwencją stwierdzonego wyżej uchybienia było także naruszenie wynikającego z art. 6 k.p.k. prawa oskarżonego do obrony, skoro został pozbawiony możliwości osobistego uczestnictwa w rozprawie, popierania złożonej przez obrońcę apelacji oraz ewentualnego składania wyjaśnień, oświadczeń i wniosków (art. 453 § 2 k.p.k.). Tego rodzaju rażące naruszenie normy gwarancyjnej niewątpliwie mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego, stosownie do wymogów art. 523 § 1 k.p.k. Pogląd taki, podzielany przez ten skład Sądu Najwyższego, był wielokrotnie wyrażany w orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 września 1996 r., II KKN 71/96, OSNKW 1997, z. 1 - 2, poz. 14; z dnia 2 grudnia 1999 r., V KKN 457/98, Prok. i Pr. 2000, Nr 4, poz. 13; z dnia 3 września 2009 r., V KK 159/09, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 1807; z dnia 15 lipca 2009 r., III k.k. 990/09, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 1531; z dnia 11 marca 2015 r., III KK 32/15, z dnia 11 marca 2015 r., V KK 33/15, LEX nr 1653778; z dnia 7 lipca 2016, V KK 187/16, LEX nr 2067792).

Powyższe implikowało uchylenie zaskarżonego wyroku w odniesieniu do skazanego J. S. i przekazanie spraw w tym zakresie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w R.

Procedując powtórnie Sąd ten rozpozna apelację obrońcy skazanego bacząc, aby strony uprawnione do udziału w rozprawie odwoławczej zostały o jej terminie zawiadomione zgodnie z obowiązującymi przepisami.

r.g.